

# Krzysztof M. Dmitruk

---

## "Grupy literackie w Polsce 1945-1980 : leksykon", Ewa Głębińska, Warszawa 1993 : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 86/3, 172-176

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

powstawała taka właśnie sztuka, nie był światem z wyboru, a niezłomny upór oznaczał po prostu milczenie, już nie poszczególnych jednostek, ale całej kultury. I dopiero z pełną tego wszystkiego świadomością można uczciwie przystąpić do wymierzania sprawiedliwości — powinna ona polegać przede wszystkim na ujawnianiu mechanizmów, „które bez zezwolenia, a więc i bez winy w potocznym sensie tego słowa, wspomagały dziejące się zło polityczne i społeczne. Bez winy, ale nie bez odpowiedzialności, bo literatura jest taką dziedziną życia publicznego, w której pojawia się dziwna konstrukcja winy nie zawinionej, czyli odpowiedzialności za skutki niezgodne z intencjami i ujawniające się dopiero po czasie, w przebiegu procesów historycznych” (s. 188).

Prezentowane (przez Wenera *explicite*, a przez pozostałych autorów omawianej pozycji już praktycznie) stanowisko — najrozsądniejsze z możliwych i intelektualnie uczciwe — może zostać uznane jednak za zbieżne w znacznym stopniu z argumentami tych, którzy — głosząc podobne tezy o niejednoznaczności 45 lat Polski Ludowej — dążą do rehabilitacji wszystkiego tego, co w żaden sposób na rehabilitację nie zasługuje. „Nie, wszystko zrozumieć nie znaczy bynajmniej wszystko wybaczyć” — odpowiada na te zarzuty i zakusy autor, i odpowiedź ta, być może, brzmiąca nieco zbyt retorycznie i koturnowo, powinna wystarczyć: za motto tym, którzy do próby rzetelnego zrozumienia niedawnej przeszłości się przymierzają, i za przestrożę tym, którzy w szczerą intencję nie chcą uwierzyć bądź nie mogą się oprzeć pokusie opaczego ich wykorzystania.

Grzegorz Wołowicz

Ewa Głębińska, GRUPY LITERACKIE W POLSCE 1945–1980. LEKSYKON. Warszawa 1993. „Wiedza Powszechna”, ss. 682, 2 nb.

Badania nad współczesną kulturą literacką w istotny sposób utrudniał zawsze brak dokumentacyjnych prac poświęconych kolejnym „zmianom wart” literackich. W dziedzinie tej wypadło poprzestawać dotąd na subiektywnych przekazach uczestników różnych ruchów młodych pisarzy i na krytycznoliterackich uogólnieniach. Mamy kilka mniej lub bardziej udanych publikacji opisujących w sposób syntetyczny lub wycinkowy poszczególne ugrupowania twórców. Dysponujemy także różnymi teoretycznymi propozycjami w dziedzinie badań poetyk zbiorowych i w zakresie socjologicznoliterackich generalizacji. Nie istnieje jednak monografia dokumentacyjna, obejmująca całość informacji na temat zjawiska włączania się nowych generacji do ruchu literackiego. Praca Ewy Głębińskiej *Grupy literackie w Polsce 1945–1980* sytuację tę w pewnej mierze zmienia. Jest to próba przedstawienia osobliwego składnika życia kulturalnego, jakim są zespoły pisarskie. W uporządkowanej formie leksykonu rzecz przedstawia materiały dotyczące 191 grup literackich — obejmuje działalność około 1800 twórców i uwzględnia 69 ośrodków literackich. Autorka nie tylko wyzyskała dokumentację zawartą w podstawowych źródłach bibliograficznych („Polska Bibliografia Literacka”, *Słownik współczesnych pisarzy polskich*, *Kronika życia literackiego*) i w publikacjach krytycznoliterackich (opracowania syntetyczne, recenzje, różne wydawnictwa ugrupowań twórczych, biuletyny, druki ulotne, *etc.*), ale podjęła również próbę zebrania informacji pochodzących od samych członków grup i stowarzyszeń literackich. Próba ta wykonana została zgodnie z wszystkimi zasadami stosowania technik i procedur socjologicznych. Ankiety przesłane młodym pisarzom zawierały klasyczny zestaw pytań, umożliwiających stosunkowo pełne rozpoznanie zjawiska zbiorowych form aktywności twórczej i organizacyjnej.

Kunszt dokumentacyjny Głębińskiej polega na wielokrotnym weryfikowaniu tych samych danych i na konsekwentnej kontroli informatorów. Dzięki tej skrupulatności otrzymaliśmy zbiór informacji sprawdzonych w stopniu dotąd nie spotykanym. Jest to

podstawowa wartość pracy. Trzeba bowiem pamiętać, że mamy tu do czynienia ze szczególnym przedmiotem badań. Grupy literackie są instytucjami, które zajmują się nie tylko literaturą, ale w znacznej mierze również fenomenem własnej grupowości. Działania tego rodzaju zespołów zawierają więc często elementy mitotwórcze i mistyfikacyjne. Historię literatury interesuje w tym przypadku zarówno prawda, jak i legenda zjawiska. Spiecione ze sobą i wymieszane, tworzą bowiem szczególnie rodzaj folkloru życia literackiego, nadając mu jednocześnie charakterystyczny kształt i styl. Skrupulatność Głębskiej zrodziła praktykę autoryzacji opracowanych haseł. Pisarze mieli więc szansę dokonywania pewnych retuszy swoich indywidualnych i grupowych wizerunków. Trzeba to uwzględnić podczas korzystania z kompendium.

Analiza dokumentacyjna oprócz rejestracji i rekonstrukcji zjawiska zawierać musi pełne rozpoznanie poziomów jego funkcjonowania. Powinna również wносить elementarny ład w niejednorodną materię informacyjną. Oba te cele omawiana książka niewątpliwie osiąga. Autorka nie rezygnuje z przytaczania tych materiałów, które składają się na automodele grupy, stara się jednak zawsze umieszczać je w precyzyjnie określonych wymiarach i kontekstach. Z dużym doświadczeniem dokumentalisty i z wielką intuicją obcuje z przekazami wewnątrznie sprzecznymi. Jej wybory i decyzje badawcze są starannie wyważone i krytyczne. Dobrym przykładem takiej postawy może być ostrożność, z jaką badaczka wykorzystuje informacje zebrane przez Andrzeja K. Waśkiewicza. Zdaje ona sobie doskonale sprawę, że cenne (konceptyjnie i materiałowo) teksty tego krytyka same są składnikiem wielkiej legendy generacyjnej i stanowią istotną część grupotwórczej mitologii. Własne źródła (ankiety i pisemne konsultacje) pozwalają Głębskiej na konfrontowanie różnych wersji, ocen i obrazów. Dzięki tym walorom materiał zawarty w jej kwestionariuszach może służyć także do innych, przyszłych prac socjologicznych i historycznoliterackich. Autorka sporządzając leksykon stworzyła bowiem jednocześnie swoisty bank informacji na temat współczesnego życia literackiego, który może być wyzyskiwany podczas rozwiązywania wielu szczegółowych problemów historii literatury XX wieku.

Zestaw pytań ankiety i wewnętrzny układ informacyjny haseł ujawniają tendencję do wszechstronnego ujęcia problemu. W rezultacie otrzymaliśmy małe monografie poszczególnych grup literackich. Wzorcowe opracowanie obejmuje analizę nazwy grupy, ustala czas jej istnienia, genezę i charakter zespołu, podaje nazwiska inicjatorów, ujawnia skład osobowy, określa miejsca, częstotliwość i tematykę spotkań. Hasła zawierają także informacje o mecenasach grupy oraz o formach jej współdziałań z różnymi instytucjami społecznymi i kulturalnymi. Zestawienia imprez (wieczorów autorskich, konkursów, zjazdów i seminariów literackich) mają istotne znaczenie nie tylko dla obrazu funkcjonowania grup, informują one także o ważnych wydarzeniach i procesach kultury literackiej naszych czasów. Podobnie rzecz ma się ze spisami publikacji. Służą one wiedzy o pisarskich dokonaniach różnych zespołów twórczych. Jednocześnie dostarczają wielu informacji ogólnych, odnoszących się do znacznie szerszego obszaru zjawisk kulturowych, np. mechanizmów debiutu literackiego.

Ten sposób prezentacji materiału dokumentacyjnego i bibliograficznego stanowi szczególną cechę omawianej książki. Przede wszystkim należy więc podkreślić trafność chronologicznego układu słownika. Autorka świadomie zrezygnowała z korzyści, jakie przynosi porządek alfabetyczny. Ta pozornie prosta (i jednocześnie trochę kontrowersyjna) operacja nadała jednak pracy zupełnie nowy sens. W sposób dość zaskakujący rzecz stała się selektywnym obrazem dziejów literatury i kultury literackiej 35 powojennych lat. Oryginalność tej szczególnej syntezy polega na niezwyklej perspektywie ujęcia przedstawianych zjawisk. Procesy literackie i kulturowe wtopione są w szeroki kontekst programów oraz praktyk komunikacyjnych rodzących się i rozpadających grup literackich. Periodyzacje powojennej literatury polskiej zyskują tu nowe argumenty, wydobyte z makroskali spraw polityki kulturalnej, zjawisk demografii, obyczajów, ekonomii *etc.* Podmiotem tej historii jest cała zbiorowość literacka,

przedmiotem badań – powtarzalny cykl zachowań, czynności i postaw asocjatywnych. Głębińska ukazuje istotne związki zachodzące między rytmem pojawiania się grup literackich a ogólną sytuacją społeczną kraju. Wszystkie koincydencje wydają się tu znaczące. W zobjektywizowanej formie tabelarycznych zestawień raz jeszcze ujawnia się heurystyczna rola dat przełomów historycznych. Można oczywiście operacje dzielenia i łączenia prowadzić dalej i głębiej, ale zadania te należą już do użytkowników słownika. Rzecz nie powinna zastępować wyspecjalizowanych i wielostronnych konceptów periodyzacyjnych.

Wzorzec opisu grupy uwzględnia przytoczenia ważniejszych wystąpień publicystycznych i krytycznoliterackich. Materiały uszeregowane wedle czasowego (dziejowego) następstwa dostarczają cennych informacji dla jeszcze dotąd nie napisanej historii wewnątrzśrodowiskowych dyskusji i polemik ideowo-artystycznych. Nie obejmują one wprawdzie całości tych zagadnień, ale tworzą obraz stosunkowo różnorodny i bogaty.

W podobny sposób można bez trudu odczytać dzieło mecenatu społecznego i państwowego, odtworzyć dynamikę przeobrażeń ośrodków literackich i zmiany geografii kultury. Słownik Ewy Głębińskiej stwarza możliwości wniknięcia w procesy szczególnie skomplikowane i otoczone atmosferą mitów. Warto np. zwrócić uwagę, że lista instytucji zainteresowanych funkcjonowaniem grup literackich jest bardzo charakterystyczna. Znajdujemy tam nie tylko domy kultury, związki młodzieżowe, nauczycielskie, Centralną Radę Związków Zawodowych, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, ale również Stronnictwo Demokratyczne, „Pax” i Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego. Z wycień Głębińskiej wynika, że do r. 1975 tylko 31 grup nie korzystało z opieki tego rodzaju organizacji. Autorka ujawnia znaczące korelacje między typami mecenatu i społeczno-polityczną pozycją mecenasa a sytuacją powiązanego z nim ugrupowania. Jednocześnie analizuje losy zespołów pozbawionych instytucjonalnego i ekonomicznego wsparcia. Z przedstawionego materiału wynika, że w kulturze PRL najważniejszą rolę odgrywały grupy studenckie, związane z ZSP. Dziś już więcej wiemy o instrumentalnym traktowaniu tej organizacji przez władze PRL. Z zestawień liczbowych oraz z informacji rozproszonych w całej pracy wyłania się obraz obszarów życia kulturalnego objętych przez różne działania manipulacyjne i kontrolne.

Wysoko należy ocenić usiłowania autorki zmierzające do opisu przestrzennych aspektów funkcjonowania grup literackich. Nie podejmując szczegółowych analiz problemu, rekonstruuje ona jego ogólny – strukturalny – zarys. Materiały przedstawione w poszczególnych hasłach pozwalają odtworzyć przestrzenne układy ośrodków młodej kultury literackiej. Końcowe zestawienie grup, ułożone według miejscowości, dostarcza informacji na temat hierarchii tych ośrodków i zmian ich kulturotwórczych potencji. Wszystkie te materiały mają doniosłe znaczenie dla badań geografii literackiej. W nowy sposób pozwalają spojrzeć na funkcje centrum i peryferii kultury, ułatwiają ujęcie tego problemu w sposób dynamiczny i systemowy. Poznajemy bogaty repertuar powiązań organizacyjnych między ośrodkami oraz ich funkcjonalne zróżnicowania.

Głębińska przygotowała podstawy dokumentacyjne do podjęcia wielu szczegółowych studiów nad geografią czasopism literackich, wieczorów autorskich, konkursów, publikacji zbiorowych i festiwali poezji. O wadze problemu świadczy najlepiej fakt masowego charakteru tych imprez (w latach sześćdziesiątych zorganizowano np. ponad 70 konkursów literackich). I w tym przypadku należy podkreślić wnikliwość analizy tematyki konkursów, trafność ich typologii, realistyczną ocenę zasięgu i społecznych funkcji.

Wartość przedsięwzięć dokumentacyjnych powinno się mierzyć skalą możliwych zastosowań i korzyści. Rzecz ujęta z tej perspektywy ujawnia swoje rzeczywiste walory. Przyjąc jednak warto, że dotyczą one przede wszystkim zebranego w pracy materiału (w mniejszym stopniu zawiera je rozprawa wstępna). Prócz podstawowego zbioru informacji na temat grup literackich można z książki czerpać interesujące

wiadomości o funkcjonowaniu tradycji literackiej wśród kolejnych pokoleń twórców. Odnajdujemy tu nie tylko przypadki swoistej reanimacji niektórych ugrupowań Dwudziestolecia międzywojennego (Przedmieście, Prom), ale również świadectwa celowych nawiązań i kontynuacji (Formaty, Nowe Żagary). Osobne miejsce zajmują przypadki współpracy pisarzy starszego pokolenia (Stern, Przyboś, Karpowicz) z twórcami generacji najmłodszej. Przyszli historycy szkół poetyckich i badacze zjawisk epigonizmu znajdą w tej pracy wiele ciekawych rozpoznań. Z pewnością równie pożyteczny okaże się słownik Głębińskiej dla opracowań regionalistycznych. Autorka sumiennie zgromadziła dane o ugrupowaniach tego rodzaju, nie lekceważąc nawet małych zespołów i efemeryd (Narew, Łyna, Bryza, Jeziorka, Iłżanka).

Książka zawiera bogactwo materiałów należących do kanonu problemów socjologiczno-literackich – socjologii debiutu, kariery i pozycji społecznej młodych pisarzy. Skrupulatne zestawienia laureatów poszczególnych nagród, zwycięzców turniejów poetyckich i uczestników festiwali umożliwią prace nad problemami kultu literatury i zbiorową pamięcią. Istotne znaczenie mają dane o ruchu wydawniczym młodych pisarzy. Informacje o wielkości nakładów czasopism, biuletynów i rozmaitych druków ulotnych pozwalają w sposób konkretny i wymierny ocenić skalę poszczególnych wydarzeń oraz określić zasięg ich oddziaływania.

Wreszcie sprawa podstawowa. Na początku tych uwag przyznaliśmy hasłom słownika rangę miniaturowych monografii. Warto podkreślić teraz, że są to „monografie” sporządzone w sposób przemyślany i nowoczesny. Starają się one ustalić społeczny i literacki rodowód grup. Narodziny zespołu twórczego prezentowane są w możliwie rozległym kontekście procesów kulturowych i politycznych. Autorka nie poprzestaje na rejestracji spraw powierzchniowych (kryzysy Kół Młodych przy ZLP, osobliwości funkcjonowania instytucji zawodu pisarza w PRL, *etc.*), próbuje docierać do trudno uchwytnych sfer motywacji osobowych i wkracza na skomplikowane obszary interakcji międzyludzkich. Czyni to w sposób dyskretny, umiejętnie posługując się zestawem cytatów czy zbiorami odpowiednio dobranych informacji rzeczowych. Opisy grup mają charakter dynamiczny. Głębińska odnotowuje wszystkie fazy ich istnienia – od narodzin aż po rozpad lub formalne rozwiązanie. Nie zawsze udaje się uzyskać potrzebne dane, procesy erozji zespołów pokazywane są tu jednak równie wszechstronnie, jak i ich powstawanie. Bibliografie utworów, ułożone chronologicznie, pozwalają poznać rytm aktywności grupy. Pewne asymetrie informacyjne zrodziła tylko (godna zresztą uznania) chęć uaktualnienia spisów publikacji. Po roku 1980, kończącym formalnie próbę, uzupełnienia nie musiały jednak dotyczyć wszystkich przypadków i – nawet nie powinny – rejestrować faktów dotyczących wymiarów indywidualnych.

Wykaz członków poszczególnych ugrupowań ułatwia orientację w skomplikowanych procesach zmian personalnych (przechodzenie z jednej grupy do drugiej, występowanie z zespołów) i ujawnia zjawisko jednoczesnej przynależności do kilku organizacji (np. w Wielopolu działali członkowie grup Ponidzie, Żaczek, Sowizdrzał, Hefajstos, Peryferie, Gwoźnica, Darsemin, Iłżanka, Formaty, Gronie, Muszyna).

Słownik ukazuje różnicowanie modeli grup i złożoność ich funkcji. Obok tradycyjnych zespołów, skupionych wokół jednego przywódcy, spotykamy tu organizacje o strukturze zawilej (np. grupa Gronie licząca około 180 osób podzielona była na filie, oddziały, sekcje i podgrupy) i szczególnego rodzaju powiązaniach (w przypadku Krajobrazów chodzi tu o zespół złożony z autorów zamieszkałych za granicą – w NRD, ČSRR i ZSRR). Wobec przedstawionego w pracy bogactwa odmian formalnych i nieformalnych struktur grup literackich dotychczasowe typologie i podziały okazują się niewystarczające. W przyszłości należałoby opracować nową teorię grup artystycznych i stworzyć odpowiednią aparaturę umożliwiającą wszechstronny opis przedmiotu. Funkcjonujące w naszej dyscyplinie terminy i kategorie analityczne nie są już w stanie ogarnąć wielu nowych zjawisk. Stworzone na potrzeby badań zbiorowości literackich Dwudziestolecia międzywojennego, ujmują tylko pewne aspekty istnienia

współczesnych grup i zdają sprawę jedynie z niektórych form ich działań. Późniejsze modyfikacje instrumentarium badawczego miały charakter uzupełniający klasyczne już rozróżnienia i typologie. Podobnie rzecz wygląda z opisami funkcji różnych zespołów literackich. Mimo tych niedogodności autorka trafnie zwraca uwagę na przejściowy i zastępczy status wielu ugrupowań, na ich nie tylko artystyczne, ale i społeczno-polityczne zobowiązania.

Zasługą Ewy Głębickej jest pokazanie nowych form działania wielu grup twórczych. Chodzi tu np. o przypadki łączenia różnych dziedzin kultury i rozmaitych systemów semiotycznych, o integracje sztuk i nowe formy kontaktu z odbiorcami (happeningi, widowiska parateatralne, plakaty poetyckie – grup Remont, Parkan, Samsara, Ogród, Warsztat). Dużą wartość mają materiały pozwalające na ujawnienie wewnętrznych oraz międzygrupowych konfliktów i sojuszy. Temat ten czeka na pełniejsze opracowanie, ale omawiana tu książka dobrze przygotowuje do jego podjęcia. Autorka słusznie unika doraźnych i powierzchownych rozstrzygnięć (np. w opisach relacji: Orientacja – Teraz – Tylicz albo Metafora – Kontrasty).

Głębicka zajmuje się również działalnością programotwórczą różnych grup literackich. Sądzi przy tym, że na 190 tego rodzaju organizacji – blisko 70 to grupy programowe. Trzeba zgłosić wątpliwość, czy pojęcie „program literacki” zostało tu użyte w sposób w pełni uzasadniony, jednolity i konsekwentny. Wydaje się, że liczbę tych grup należałoby znacznie zmniejszyć. Nie wszystkim deklaracjom i wypowiedziom publicznym można przyznać rangę programu artystycznego. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że badaczka w tym całym programofobijnym chaosie porusza się z dużą zręcznością i rzeczywistym rozeznaniam problemu. Trafnie dobiera cytaty, umiejętnie zestawia fragmenty wypowiedzi, ciekawie konfrontuje różne ujęcia i przeciwstawne sformułowania. Udaje się jej stworzyć coś w rodzaju małej antologii programów i *quasi*-programów literackich. We wstępie lojalnie uprzedza czytelnika, że nie podejmuje żadnych czynności interpretacyjnych. Pozwala jej na to (a nawet nakazuje) charakter opracowania dokumentacyjnego. Dobrze byłoby jednak pamiętać, że mamy tu często do czynienia z kryptoproblemami i szyframi ideologicznymi, z nowym sposobem używania języka, z dwuznaczną grą i taktyką. Szczegółowo wyjaśniać te sprawy byłoby z różnych powodów bardzo trudno, ale warto uprzedzić czytelnika o istnieniu takiego zjawiska. Te ostatnie uwagi kieruję już do innych prac, które dopiero po ogłoszeniu książki Ewy Głębickej będą mogły powstać. Publikacja ta, w istotny sposób doskonaląc warsztat badacza współczesnej kultury literackiej, przedsięwzięcia takie rzeczywiście umożliwiała.

*Krzysztof M. Dmitruk*

Krystyna Pomorska, *JAKOBSONIAN POETICS AND SLAVIC NARRATIVE. FROM PUSHKIN TO SOLZHENITSYN*. Edited by Henryk Baran. Durham and London 1992. Duke University Press, ss. 324.

Wydany pośmiertnie tom studiów Krystyny Pomorskiej gromadzi teksty publikowane wcześniej w różnych czasopismach naukowych i edycjach zbiorowych, powstałe przede wszystkim w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Poszczególne rozprawy dzieli jednak nie tylko czas powstania, lecz także problematyka oraz strategie badawczego postępowania. Kolejne artykuły zostały zgrupowane w cztery bloki tematyczne obejmujące poetykę prozy, poezji, folkloru oraz wiadomości z historii strukturalizmu. Jeśli zaś chodzi o charakter wypowiedzi, to pojawiły się tu zarówno teksty ściśle analityczne, skupione na osobliwościach pojedynczych utworów, jak i biograficzne wspomnienia, refleksje metodologiczne czy dość szerokie uogólnienia. Swoboda poruszania się w obrębie różnych epok, gatunków, stylistyk oczywiście